



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
VI kadencja
Komisji Innowacyjności
i Nowoczesnych Technologii
INT-1624-1(9)/11

Warszawa, dnia 10 maja 2011 r.

*Uczestnicy i Organizatorzy Seminarium
„Jak włączyć e-wykluczonych Polaków w cyfrowy świat?”*

Szanowni Państwo

Serdecznie dziękuję organizatorom seminarium Polskiemu Towarzystwu Informatycznemu za zaproszenie do udziału w panelu. Niestety, ze względu na obowiązki parlamentarne, nie będę mógł się z Państwem spotkać. Sejmowa Komisja Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, której mam zaszczyt przewodniczyć, doceniając znaczenie rozwoju społeczeństwa informacyjnego, objęła patronat honorowy nad tą debatą.

E-wykluczenie jest jednym z istotnych czynników ograniczających innowacyjność w Polsce. W zależności od badań od kilkunastu do dwudziestu milionów Polaków nie korzysta z Internetu. Bez dostępu do nowoczesnych technologii, w tym Internetu, brak możliwości pełnego uczestnictwa w życiu społecznym i gospodarczym. Problemem jest znalezienie pracy- nie tylko ze względu na brakujące kompetencje, ale także dlatego, że większość ogłoszeń o pracę znajduje się już w Internecie. Brak też możliwości korzystania z tańszych usług: e-bankowości czy rozwiązań VoIP.

Rolą państwa, które myśli o przyszłości, jest rozwój społeczeństwa informacyjnego. Projektowanie i realizacja skutecznych przedsięwzięć przeciwdziałających e-wykluczeniu wymaga dokładnej wiedzy o stanie tego zjawiska obecnie: o tym, gdzie mieszkają wykluczeni, ile ich jest, kim są, a wreszcie co jest powodem ich wykluczenia. Jeśli głównym powodem jest brak kompetencji, to odpowiednim rozwiązaniem są inwestycje w umiejętności, jeśli zaś barierą są koszty to należy ograniczać koszty i/lub pomagać tym, których nie stać na włączenie się do społeczeństwa informacyjnego. Część z tych informacji można uzyskiwać z cyklicznie realizowanych badań przekrojowych jak na przykład Diagnoza Społeczna, ale waga problemu wymaga zaprojektowania i realizacji dedykowanego projektu badawczego. Nie da się skutecznie projektować polityki państwa w tym zakresie bez mapy wykluczenia cyfrowego uwzględniającej zarówno kwestie społeczne, jak i technologiczne.

Pomimo tego, że kompleksowa mapa wykluczenia cyfrowego póki co nie istnieje, można stwierdzić, że zjawisko to ma więcej niż jedną przyczynę, a w związku z tym walka z wykluczeniem musi odbywać się na wielu płaszczyznach. Potrzebne są zarówno

działania edukacyjne na poziomie szkół i uniwersytetów trzeciego wieku, jak i rozwiązania regulacyjne obniżające koszt dostępu do Internetu, ale także praca ośrodków pomocy społecznej czy zachęty podatkowe zarówno dla firm jak i osób prywatnych. Ta lista działań wykracza daleko poza kompetencje jednego tylko ministerstwa. Brak instytucji koordynującej lub patrona podnoszącego te sprawy na poziomie Rady Ministrów powoduje, że projektom w tym zakresie brakuje siły przebicia. Usytuowanie Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego w ramach MSWiA powoduje, że rozwój społeczeństwa informacyjnego przegrywa z policją, strażą pożarną i bieżącą administracją.

Dwa i pół roku temu Premier Donald Tusk podpisał Strategię Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego w Polsce na lata 2008 – 2013. Właśnie mija półmetek jej realizacji. To dobry moment dla przyjrzenia się postawionym tam celom i ich ewentualnej rewizji. Niektóre cele wydają się być już nieaktualne, innym zdecydowanie brakuje doprecyzowania. Choć postulowany na poziomie 76% udział w populacji osób komunikujących się przy pomocy Internetu jest wciąż aktualny jako cel, to postulowane podłączenie 80% gospodarstw do Internetu jest już celem zbyt ogólnym, gdyż nie uwzględnia drugiej fali wykluczenia. Dostęp do nowoczesnych usług możliwy będzie tylko przy pomocy szerokopasmowego łącza.

Wiele osób walkę z wykluczeniem cyfrowym traktuje tylko i wyłącznie w kategoriach pomocy społecznej – dedykowanych rozwiązań dla ludzi, którzy sobie nie radzą. To błędne spojrzenie na problem. Każda kolejna osoba włączona do społeczeństwa informacyjnego to jednocześnie nowy klient na rynku e-usług, a także potencjalny innowator. Każda kolejna osoba komunikująca się za pośrednictwem Internetu przekłada się na wzrost kapitału społecznego, a także rozwój sieci społecznych.

Życzę Państwu owocnych obrad i już teraz deklaruję, że zarówno w dalszych dyskusjach jak i próbach wdrażania przedyskutowanych rozwiązań zawsze znajdą Państwo wsparcie zarówno we mnie jak i komisji, której przewodniczę.

Przewodniczący Komisji


/ Grzegorz Napieralski /